

Deportacje na Sybir – pamiętamy.

**W 81 rocznicę pierwszej wywózki na Sybir
Szkoła Podstawowa nr 2 im. Zygmunta Augusta
w Augustowie**

Pierwsza deportacja

W nocy z 9 na 10 lutego 1940 roku rozpoczęła się pierwsza masowa deportacja Polaków z ziem zajętych przez Związek Sowiecki, po 17 września 1939 roku. Wywózka objęła przede wszystkim polskich osadników wojskowych, służbę leśną oraz cywilnych kolonistów. Deportowani w tym okresie Polacy zostali wysłani do Kraju Krasnojarskiego, do Komi, osiedlono ich również w obwodach archangielskim, swierdłowskim oraz irkuckim.



Wywózka mieszkańców Netty k. Augustowa

W mroźny poranek 10 lutego 1940 roku NKWD dokonało pierwszej wywózki. Z miejscowości koło Augustowa, z Netty Folwark wywieziono na Syberię 209 mieszkańców. Wśród nich było 119 dzieci. Okropna podróż w bydlęcych wagonach, głód, mróz i tęsknota za Polską pozosta w ich pamięci na zawsze. Przez ponad sześć lat wywiezieni przebywali w tajdze za Irkuckiem. Wrócili w 1946 roku, ale nie wszyscy. Na zesłaniu zostało na zawsze 38 mieszkańców wsi.

Sybir - znaczenie pojęcia

**Sybir to ziemie pod rządami Związku Sowieckiego, na które wywożono Polaków, tylko dlatego, że byli Polakami.
Sybir to symbol bólu, cierpienia, rozstania, tęsknoty, ale też walki o przetrwanie.**

Wspomnienie pani Lidii Łazarskiej, Sybiraczki



Warunki życia na Syberii



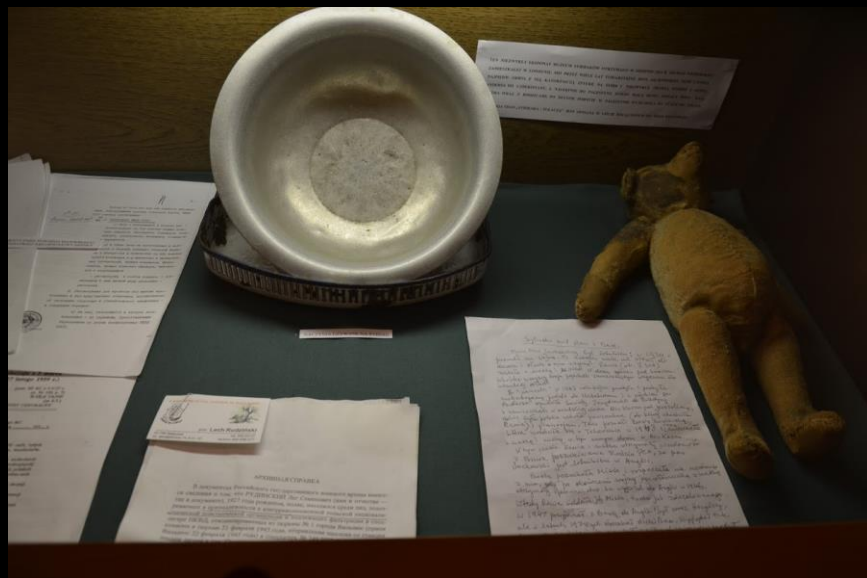


Skromne pożywienie







[illegible]



Relacje deportowanych

Co zapamiętałem najbardziej z tych kilku lat to straszny głód – opowiada Pan Tadeusz Karbowski - W dniu wywózki miałem 5 lat. Nie pamiętam tego dnia. Mama opowiadała, że rano przyszła do nas sąsiadka, żeby dać jej coś do obucia i chleba, bo ich wywożą. Za parę minut i nam kazali się zbierać, zabrali nas w dzień. Mój ojciec został, ukrywał się.

Mieszkaliśmy w baraku, był jak nasza stodoła, spaliśmy na pryczach. Mama poszła pracować do tartaku. Mężczyźni mówili, że może nie dać sobie rady, ale musiała nas jakoś utrzymać. Dawali 20 dag chleba, taką małą kromeczkę. Człowiek szedł i skubał po troszeczku, żeby do domu donieść. Gdy mama była w pracy, to siedziałem w baraku z dziećmi, bawiliśmy się, nie było szkoły. Było nas tam pięć, a może więcej rodzin.

Związek Sybiraków Oddział w Augustowie

Został założony 18 lutego 2001 roku.

Związek ma na celu:

upamiętnianie losów zesłańców polskich,
przeciwstawianie się wszelkim przejawom totalitaryzmu,
nietolerancji,
popularyzację i upowszechnianie wartości patriotycznych i
obywatelskich oraz poszanowanie kultury, tradycji
narodowych i ogólnoludzkich.



Sybiracy uczestniczą w różnych uroczystościach. Są zapraszani na spotkania z uczniami naszej szkoły.



Opłatek sybiracki



Uroczystości patriotyczno - religijne



Uroczystości patriotyczno - religijne



Spotkania w szkolnej bibliotece



Spotkania z młodzieżą



Opłatek sybiracki



Opłatek sybiracki



Spotkania sybirackie





Znani Sybiracy, którzy zostaną
w naszej pamięci.

Pan Eugeniusz Simson



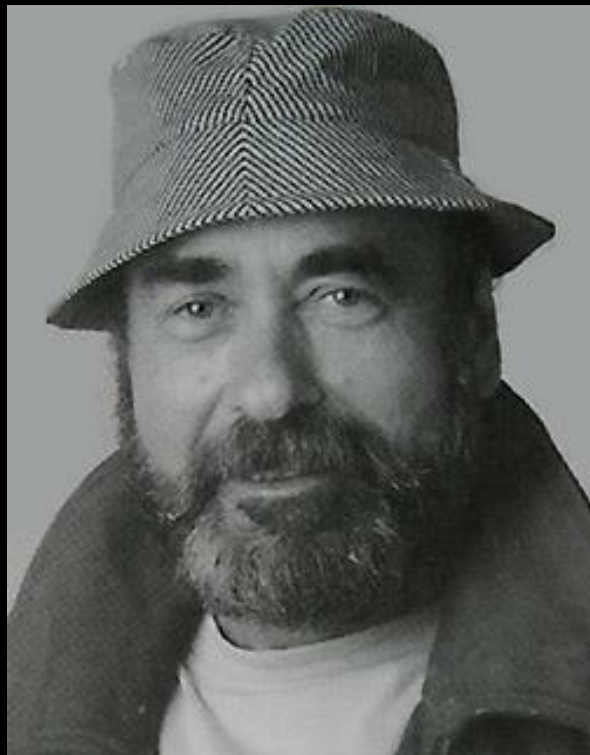
Działacz i honorowy prezes Związku Sybiraków w Augustowie. Jako wójt gminy Augustów doprowadził do nadania imion patriotycznych szkołom na terenie gminy, inicjator wmurowania tablic upamiętniających wywózki Polaków w głąb Związku Sowieckiego, współinicjator budowy pomnika poświęconego Sybirakom przy Kościele św. Jana Chrzciciela na Borkach oraz pomnika Marszałka Piłsudskiego w Augustowie. W 2010 r. otrzymał z rąk Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Nagrodę Honorową „Świadek Historii”.

Anna Łozowska - Sybiraczka



Sybiraczka, wspaniała osoba o wielkim, życzliwym sercu, otwartym dla każdego. Na spotkaniach opowiadała o tragicznych losach Polaków na zesłaniu.

Pan Marian Jonkajtys



Polski aktor, reżyser teatralny, poeta, rzeźbiarz, pedagog. Założyciel i wieloletni dyrektor warszawskiego teatru Rampa. W 2005 jednej z ulic w Augustowie, koło naszej szkoły, nadano jego imię.

Pani Wiktorja Malinowska



Fot. Jerzy Lech fotoj@onet.pl

Urodziła się 20 maja 1927 roku w Augustowie jako piąte dziecko w rodzinie Feliksy i Leona Klattów. W wieku sześciu lat rozpoczęła naukę w Szkole Powszechnej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi. Była dzieckiem śmiałym i ciekawym świata. Miała doskonałą pamięć, uwielbiała książki. Miała zostać nauczycielką. Odebrała setki spotkań, głównie z młodzieżą szkolną, na temat losów Sybiraków i historii najnowszej.

Pani Krystyna Milanowska



Serdeczna, ciepła
i otwarta na innych
Sybiraczka.

Były sekretarz zarządu
oddziału Sybiraków.
Odeszła od nas 31 maja
2019 roku.

Wspominając tragiczne losy Sybiraków bardziej przeżywamy ich losy, nieludzkie traktowanie i trudy rozłąki z rodziną, i Ojczyzną. Pamiętamy o naszych babciach, prababciach, dziadkach i pradziadkach, o przodkach z naszych rodzin i społeczności lokalnej.

Pielęgnowujemy pamięć o tych, którzy zostali na Sybirze, tysiącach bezimiennych ofiar, ale również tych, którzy wrócili, by przekazywać prawdę o tułaczach losach Polaków.



W prezentacji wykorzystano:

- 1) wspomnienia pania Lidii Łazarskiej;
 - 2) <https://www.youtube.com/watch?v=lp7aAZ7jZls>
 - 3) <https://www.sybiracyzg.pl>
 - 4) zdjęcia z archiwum domowego D.J. Gregorowicz
- 

**Dziękujemy za wzruszające historie,
których dostarczają nam Sybiracy.**



Prezentację wykonali.: Danuta.J.Gregorowicz
oraz Mateusz Kondracki, ucz. kl. VII E